

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce - Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Sagała

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Nierubiec

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2013 r. w O. sprawy

z powództwa Skarbu Państwa - Urzędu Skarbowego w M. - zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

przeciwko E. M. i J. M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

orzeka:

1. uznaje za bezskuteczną w stosunku do Skarbu Państwa - Urzędu Skarbowego w M. czynność prawną - umowę sprzedaży z dnia 15 listopada 2011 r. zawartą pomiędzy R. M. (1) a J. M. i E. M. przed notariuszem I. P. w Kancelarii Notarialnej w O. za numerem repertorium A 6893/2011, której przedmiotem był udział wynoszący 1/4 część we współwłasności zabudowanej nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), o powierzchni 1,48 hektara w C. gmina R., objętej księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Przasnyszu - do wysokości przysługujących powodowi wierzytelności w kwocie 1 076 248,60 (jeden milion siedemdziesiąt sześć tysięcy dwieście czterdzieści osiem złotych sześćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami, z tytułu niezapłaconego podatku VAT za okres VI - XII 2003 r. i za okres I - XII 2004 r. oraz niezapłaconego podatku dochodowego od osób fizycznych za XII 2003 r. i za okres II, IV, VI, XII 2004 r., na które to wierzytelności zostały wystawione administracyjne tytuły wykonawcze przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w M. SM6/579/06-SM6/581/06; SM1/610/06; SM6/651/06-SM6/655/06; (...); (...); (...); (...); (...);

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanych na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) z tytułu częściowego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego Skarbu Państwa w niniejszym postępowaniu;

4. nakazuje pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - kasy Sądu Okręgowego w Ostrołęce na poczet nieuiszczonej opłaty od pozwu kwotę 5000 zł (pięć tysięcy złotych).

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa – Naczelnik Urzędu Skarbowego w M. – zastępowane przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wystąpił przeciwko pozwany J. M. i E. M. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda czynności prawnej, umowy sprzedaży zawartej 15.11.2011r przed notariuszem I. R.. (...).2011, pomiędzy R. M. (1) a pozwany. W uzasadnieniu wskazał, że powyższa umowa została dokona z pokrzywdzeniem Skarbu Państwa jako wierzyciela

na kwotę nie mniejszą niż 1 076 248, 60 zł z tytułu zobowiązań podatkowych – podatku VAT i PIT za poszczególne miesiące w latach 2003 – 2005.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa zasłaniając się brakiem wiedzy o zobowiązaniach R. M. (1) – bratanka J. R. M..

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

R. M. (1) posiadał wobec Skarbu Państwa zobowiązania podatkowe z tytułu VAT i PIT na kwotę ponad 1 076 248,60 zł, stwierdzone administracyjnymi tytułami wykonawczymi. Od czasu ich wystawienia nie uiszczył żadnych należności na poczt długi, prowadzona egzekucja była bezskuteczna, a dłużnik nie posiadał majątku (okoliczności niesporne, ponadto zeznania R. M. (1) w charakterze świadka k. 106).

W dn. 15.11.2011r. pomiędzy pozwanymi a R. M. (1) została zawarta umowa sprzedaży udziału wynoszącego 1/4 w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości C.. R. oznaczonej nr ewid. 64 o pow. 1,48 ha, za kwotę 100.000 zł. (odpis aktu notarialnego k. 16 – 18). Udział ten dłużnik odziedziczył w spadku po matce M. B.. Z uzyskanej ceny sprzedaży, nic nie zostało wpłacone na poczt zadłużenia. Sposób korzystania z nieruchomości nie zmienił się. W znajdującym się na siedlisku budynku mieszkalnym nadal zamieszkiwał ojciec R. M. (1), a brat pozwanego J. R. M.. Część domu zajmował dłużnik, od ubiegłego roku mieszka tam również jego żona. Pozwani po sprzedaży aż do zamknięcia rozprawy w I instancji nie weszli w faktyczne posiadanie nawet części nieruchomości i nie odnieśli z zakupu żadnych gospodarczych korzyści (okoliczności niesporne).

Cena sprzedaży została uiszczona w ten sposób, że na jej poczet zarachowana została udzielona wcześniej przez pozwanych pożyczka w kwocie 40.000 zł, a 60.000 zł. dodatkowo wypłacone w gotówce (okoliczności niesporne – wskazane przez strony umowy, w tym R. M. (1) jako świadka, nie kwestionowane przez radcę PG Skarbu Państwa – k. 35 - 00.32.52 nagrania). R. M. (1) o sprzedaży udziału poinformował siostrę - współwłaścicielkę, dopiero po fakcie. Pozwani nie podjęli żadnych kroków, by doprowadzić do geodezyjnego wydzielenia części gruntu i sprzedaży odrębnej nieruchomości (okoliczności niesporne). Pomagali bratankowi finansowo już od 2005r. Udzielali pożyczek, z których miał się rozliczyć, bądź poprzez ich zwrot w gotówce, bądź poprzez przekazanie samochodu marki M. (umowa k. 74). Wiedzieli, że prowadził działalność gospodarczą, której zaprzestał mając istotne problemy. Wiedzieli również, że zaangażowany jest w bliżej nieokreślone postępowania karne. Udzielając pożyczek, ale też zawierając sporną umowę dotyczącą udziału w nieruchomości, nigdy nie pytali na co konkretnie potrzebne są pieniądze. Wystarczyć im miała sama prośba.

Pozwani i R. M. (1) pozostawali w bliskich relacjach. Bliskość ta wynikała z więzi rodzinnych, wzajemnych, regularnych i stosunkowo częstych odwiedzin. Została utrzymana nawet po zainicjowaniu niniejszego sporu sądowego, o czym najlepiej świadczył fakt udziału pozwanych w ślubie i przyjęciu weselnym dłużnika jesienią 2012r. (okoliczność niesporna).

Nawet jeśli pozwani nie mieli dostatecznego rozeznania w skali i rodzaju zadłużenia R. M. (1), mogli przy dołożeniu elementarnych starań się o nim dowiedzieć. Nie podjęli jednak najmniejszych działań w tym kierunku. Umowa sprzedaży nie była jedynie próbą ratowania własnych pożyczonych pieniędzy, ale w pierwszej kolejności obliczona została na odniesienie korzyści. Jeszcze przed pierwszym terminem rozprawy R. M. (1) złożył pozwanym zapewnienie, że jeśli przegrają sprawę, to będzie poczuwał się do obowiązku zwrotu 100.000 zł. (niesporne wyjaśnienia pozwanych i zeznania świadka k. 108).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Roszczenie było wywodzone z art. 527 § 1 kc, który w § 1 stwierdza, że gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, w § 2 stwierdza, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności

dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności, i w § 3 stwierdza, że jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba pozostająca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Analizy poszczególnych przesłanek rozpocząć należy od najbardziej oczywistych z nich. Jest poza jakąkolwiek wątpliwością, że sprzedaż udziału spowodowała niewypłacalność R. M. (1) w wyższym stopniu niż przed czynnością. Wyzbył się on bowiem jedyne go składnika swojego majątku. Z uzyskanych 100.000 zł nie przeznaczył nic na spłatę wierzyciela, a w dalszej fazie egzekucji sytuacja nie uległa zmianie (zadłużenie nie spada, a poprzez odsetki rośnie). Należy odrzucić skrajnie infantylne tłumaczenie dłużnika, że dokonując sprzedaży zakładał wygaśnięcie długów podatkowych na skutek przedawnienia. Taki sposób obrony przedstawiony hasłowo, w sposób nader ogólny, nie podważa jedyne go logiczne go wytłumaczenia, że ze strony R. M. (1) sprzedaż była działaniem celowym, co potwierdza bardzo krótki czas od wydania postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po matce, nie poinformowanie o czynności siostry, i nie podjęcie nawet z ojcem rozmów, by doprowadzić do sytuacji potencjalnie korzystniejszej dla nabywców – wydzielenia fizycznej części nieruchomości.

Nie mogło być też wątpliwości, że instytucja skargi paulińskiej znajduje zastosowanie do należności publicznoprawnych – podatkowych (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r. II CSK 227/10 Skarga pauliańska (art. 527 k.c.) może mieć zastosowanie - w drodze analogii - także do ochrony należności podatkowych. OSNC-ZD 2011/1/23, Biul.SN 2010/12/17). W tej sytuacji rozstrzygnąć należało tylko, czy pozwani wiedzieli bądź przy dołożeniu należytej staranności mogli dowiedzieć się o krzywdzącym wierzyciela celu umowy. Małżonkowie M. zaprezentowali postawę wyjątkowej łatwości i nieodpowiedzialności. Zdając sobie sprawę z długoletnich finansowych problemów bratanka, jak sami twierdzili, nigdy nie zapytali nawet na co potrzebne są jemu pieniądze, jak duże i z jakiego tytułu ma zobowiązania. Ostatnia pożyczka udzielana była po śmieci bratowej J. R. M., więc nie mógł on już liczyć na to, że matka gwarantować będzie zwrot pieniędzy, tak jak to miało być przy wcześniejszych pożyczkach poczynając od 2005r. Powołanie się przez powoda na domniemanie z art. 527 § 3 kc – na co Sąd zwracał pozwanym kilkakrotnie uwagę, przerzucało na nich ciężar obrony, że nie mieli świadomości pokrzywdzenia. Pomimo tego nie podjęli oni żadnych procesowych działań, które by to domniemanie mogły obalić, wręcz przeciwnie. W ich zgodnej ocenie, jak też w ocenie R. M. (1) – pozostawali ze sobą w bliskich rodzinnych relacjach. Świadczy o tym zarówno długoletnie wsparcie finansowe w okresie aż 6 lat, regularne i częste spotkania rodzinne. Koronnym potwierdzeniem tej bliskości był ostatecznie udział w ślubie i przyjęciu weselnym, i to w czasie, gdy pozwani musieli się liczyć z możliwością „straty” udziału. Pomimo tego, nie obrazili się na dłużnika i przyjęli jego zapewnienia, że odda im utracone pieniądze.

N. domniemanie musiało doprowadzić do uznania, że pozwani, nie tylko mogli przy dołożeniu należytej staranności dowiedzieć się o zamierza pokrzywdzenia wierzyciela, ale, że po prostu taką wiedzę mieli.

Analizując wyjaśnienia oraz zeznania w charakterze strony E. A. M. i J. R. M., w kluczowych elementach nie można przyznać im walory prawdziwości. Znamienne są zmiany wersji w kwestiach zasadniczych. Na pierwszym terminie wyjaśniając informacyjnie twierdzili, że pożyczka w wysokości 40.000 zł, na poczt której zarachowana miała zostać część ceny nabycia udzielana była w latach 2005 – 2010. Poczynając od pisma procesowe go z dn. 22.01.2013rt. – k. 42, zaczęli całkowicie odmiennie utrzymywać, że wcześniejsze zobowiązania zostały spłacone, a dla samej umowy sprzedaży udziału mają jedynie znacznie nowe pożyczki udzielane od 2011r. Nie jest to jedynie drobny, nic nieznaczący lapsus, którego strona może się ewentualnie dopuścić będąc zdenerwowana. Z zapisu rozprawy nic takiego nie wynika. Może to więc rodzić uzasadnione przypuszczenie, że ostateczna wersja miała niezgodnie z prawdą poprawić sytuację procesową małż. M., poprzez upatrywanie w umowie, próby ratunku zwrotu zagrożonych pieniędzy. Tak jednak nie da się tego ocenić. Racjonalnie postępując, i nie działając w warunkach art. 527 kc – pozwani dążyliby do wydzielenia fizycznej części nieruchomości. Nic jednak w tym kierunku nie uczynili. Doprowadzili do stanu, który nie jest racjonalnie wytłumaczalny. Nie dysponują oni nieruchomością. Pomysły wysnuwane w końcowej fazie procesu, że syn pozwanych zajmie w ramach rozliczeń część domu w C. są mało realne. Umowy nie można więc traktować jako czynności prawnej datio in solutum, na podstawie której dłużnik, zamiast wykonania zobowiązania zgodnie z

jego treścią (zwrotu pieniędzy) – spełnia inne świadczenie prowadzące do zaspokojenia wierzyciela – małż. M. jako pożyczkodawców (por. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 13.04.2012r. – III CSK 214/11 – publ. OSNC 201/11/134 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dn. 13.10.201r. – I ACa 358/11 – publ. OSASz 201/2/49-79). Nie zachodzą tu okoliczności mogące świadczyć o zbieżności świadczeń, zbliżonym terminie wymagalności. Wartość transakcji przewyższała pożyczkę, a pozwani upatrywali w niej dodatkowo własnej korzyści (z wyjaśnień pozwanego J.. R. M. wynikało, że porównując wartość ziemi na własnych terenach w okolicy wsi R., gdzie mieszkał i w rejonie C., upatrywał w transakcji dobrej inwestycji, widział w niej potencjalną korzyść (zeznania pozwanego w charakterze strony – k. 108 – 01.00.220).

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 527 §1 – 3 kc uznać należało bezskuteczność zaskarżonej czynności (pkt 1 sentencji wyroku) oraz na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt 7 taksy radcowskiej rozstrzygnąć o kosztach procesu (pkt 3 i 4 sentencji wyroku). Zasądzenie jedynie części kosztów zastępstwa prawnego adekwatne było do stopnia, w jakim występujący w imieniu Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa radcowie przyczynili się do ostatecznego rozstrzygnięcia. Oddalenie w pkt 2 dotyczyło roszczenia z pkt 4 petitum pozwu – „nakazania pozwanym zezwolenia na przeprowadzenie egzekucji”. Jest to skutek jaki zaistnieje z mocy prawa, stąd niezasadność oczekiwania, że takie rozstrzygnięcie Sąd zamieści w wyroku.